

**Mateusz Hübner**ORCID [0000-0003-0438-4315](https://orcid.org/0000-0003-0438-4315)Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN  
(Warszawa, Polska)[mhubner@ihnpan.pl](mailto:mhubner@ihnpan.pl)

# Biurokratyżacja a Fundusz Kultury Narodowej – fenomen instytucji wolnej od biurokratyzmu w nauce II Rzeczypospolitej

**Abstrakt**

W okresie dwudziestolecia międzywojennego nauka i szkolnictwo akademickie w Polsce doświadczały mankamentów biurokratyżacji, objawiających się dysfunkcjonalnymi działaniami odpowiedzialnego za ich sprawy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Kontekst biurokratyżacji stanowił szkodliwy wpływ bieżącej polityki. Pragnienia uczonych zapewnienia wolności badań i nauczania przyczyniły się do powstania koncepcji Funduszu Kultury Narodowej, którego dyrektorem w latach 1928–1939 był Stanisław Michalski. Ta instytucja, choć państwowa, nie została ulokowana w strukturze żadnego z ministerstw. Stanowiła fenomen instytucji wolnej od biurokracji w dobie biurokratyżacji nauki w II Rzeczypospolitej.

|  |   |   |   |   |
|--|---|---|---|---|
| INFORMACJA<br>O PUBLIKACJI   |    | e-ISSN 2543-702X<br>ISSN 2451-3202  |  | <br>BRYLANTOWY MODEL<br>OTWARTEGO DOSTĘPU |
| <b>CYTOWANIE</b><br>Hübner, Mateusz 2025: Biurokratyżacja a Fundusz Kultury Narodowej – fenomen instytucji wolnej od biurokratyzmu w nauce II Rzeczypospolitej. <i>Studia Historiae Scientiarum</i> 24, ss. 227–262.<br>DOI: <a href="https://doi.org/10.4467/2543702XSHS.25.009.21847">10.4467/2543702XSHS.25.009.21847</a> . |   |   |   |   |
| OTRZYMANO: 11.11.2024<br>ZAAKCEPTOWANO: 16.08.2025<br>OPUBLIKOWANO ONLINE: 30.09.2025  | POLITYKA<br>ARCHIWIZOWANIA<br><b>OPEN POLICY FINDER</b>   | LICENCJA<br> |  |   |
| WWW  | <a href="https://ojs.ejournals.eu/SHS/">https://ojs.ejournals.eu/SHS/</a> ; <a href="https://pau.krakow.pl/Studia-Historiae-Scientiarum/archiwum">https://pau.krakow.pl/Studia-Historiae-Scientiarum/archiwum</a> |   |   |   |

**Słowa kluczowe:** *biurokracja, biurokratyzacja, szkolnictwo akademickie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Stanisław Michalski, Fundusz Kultury Narodowej, II Rzeczpospolita*

## **Bureaucratization and the National Culture Fund – a Phenomenon of a Bureaucracy-Free Institution in the Science of the Second Polish Republic**

### **Abstract**

During the interwar period, science and academic education in Poland faced the challenges of bureaucratization, manifesting in the dysfunctional actions of the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, which was responsible for overseeing these areas. This bureaucratic context was negatively influenced by current political agendas. Scholars' aspirations to secure freedom in research and teaching led to the concept of the National Culture Fund, directed by Stanisław Michalski from 1928 to 1939. Although a state institution, it was not placed within the structure of any ministry. It represented a unique example of an institution free from bureaucracy during an era of increasing bureaucratization of science in the Second Polish Republic.

**Keywords:** *bureaucracy, bureaucratization, academic education, Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, Stanisław Michalski, National Culture Fund, Second Polish Republic*

### **1. Biurokracja i biurokratyzacja**

Biurokrację przyjęło się traktować jako niezbędny element sprawowanej władzy – wynikający z konieczności bieżącego podejmowania decyzji i dokonywania perspektywicznych reform. Jej powstanie wynikało z potrzeby centralizacji ukierunkowanej na budowę systemu pozwalającego spełniać uprawnienia władcze wobec obywateli przez urzędy stanowiące hierarchicznie zorganizowane organy tworzące strukturę administracyjną państwa. Nadmierna ingerencja urzędów państwa w połączeniu z rozbudową ponad miarę i potrzeby aparatu biurokratycznego zyskały odrębne miano – biurokratyzacji (zwanej też biurokratyzmem). Ten szkodliwy proces zrodzony w łonie biurokracji objawia się brakiem profesjonalizmu

i kontroli systemowej w działaniach urzędów. Cechuje się dysfunkcyjnością<sup>1</sup>. Zgodnie z encyklopedyczną definicją biurokracja to „zbytek podporządkowanie jakiejś dziedziny życia lub działalności procedurom urzędowym i sztywnym przepisom” (*Słownik języka polskiego PWN 2024*)<sup>2</sup>. Systemowy charakter biurokracji wyraża się w jej silnym związku z polityką, ponieważ zinstytucjonalizowane narzędzia państwa odpowiadają za realizację konkretnych celów politycznych. Do tych „narzędzi” zaliczają się ministerstwa, będące najwyższymi organami administracji państwowej oraz ośrodkami kształtowania decyzji politycznych.

## 2. Między „biurokracją idealną” a „chorobą społeczną”

Polska administracja państwowa kładła fundamenty pod istnienie Rzeczypospolitej, odrodzonej w wyniku Wielkiej Wojny. Jej inicjowanie i rozbudowę określały pragmatyczne potrzeby, których teoretyczny wykład dał Max Weber, głosząc pogląd o „biurokracji idealnej” – racjonalnym i skutecznym narzędziu sprawowania władzy<sup>3</sup>. W końcu 1916 roku na okupowanym terytorium Królestwa Polskiego władze niemieckie i austro-węgierskie ustanowiły Tymczasową Radę Stanu, która jako substytut reprezentacji polskiego społeczeństwa przystąpiła do organizowania departamentów – załączków przyszłych ministerstw. Sprawy nauki ulokowano w Departamencie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przekształconym na przełomie 1917 i 1918 roku w Ministerstwo WRiOP<sup>4</sup>. Do zadań ministra WRiOP należał

zarząd szkolnictwa wszelkich stopni i typów, opieka nad nauką, literaturą i sztuką, nad archiwami, bibliotekami publicznymi, czytelniami, muzeami i teatrami oraz wykonywanie

---

<sup>1</sup> Dysfunkcyjny charakter biurokracji dostrzegł Robert King Merton. Do upowszechnienia jego poglądu przyczynił się Michel Crozier. Zob. Merton 1940, ss. 560–568 oraz Crozier 1967.

<sup>2</sup> Waldemar Stelmach stwierdził, że: „biurokracją nazywamy, najogólniej rzecz rozpatrując, zasady, normy, organizację i założenia dla istnienia i funkcjonowania instytucji, administracji i biur. Biurokratyzmem zaś lub biurokracją nazywać należy wady, choroby, dewiacje, patologie, anomalie, anomie itp.; w ogóle odstępstwa od obowiązujących zasad, występujące w funkcjonowaniu całości instytucji oraz w funkcjonowaniu i zachowaniach ludzi tam zatrudnionych” (Stelmach 2010, s. 75).

<sup>3</sup> O „biurokracji idealnej” Webera zob. więcej: Weber 2002.

<sup>4</sup> Konarski 1923, s. 256; Pollak 1929, s. 10.

wszelkich praw i opieki Państwa w sprawach wyznaniowych  
(Dziennik Ustaw 1918 nr 1 poz. 1).

Szeroki zakres zagadnień resortu wyznań religijnych i oświecenia publicznego potęgował obawy uczonych o brak kompetencji poszczególnych ministrów w organizowaniu nauki i szkolnictwa wyższego. Środowisku doskwierał deficyt spójnych wizji programowych – ich wypracowanie utrudniały częste roszady na ministerialnych stanowiskach. Naukę i szkoły akademickie ulokowano w rozbudowanej biurokratyzowanej strukturze, co w praktyce ministerialnej nierzadko powodowało ich marginalizowanie. Względy oszczędnościowe wykluczały stworzenie osobnego resortu nauki. Jednostką bezpośrednio odpowiadającą za jej zagadnienia był Departament IV Nauki i Szkół Wyższych<sup>5</sup>.

Podłoże negatywnego stosunku uczonych do biurokracji w II Rzeczypospolitej zdeterminowało dziedzictwo okresu zaborów. Krytykę niewydolnej administracji, a w przypadku carskiej Rosji także skorumpowanej, potęgował antypolski – germanizacyjny i rusyfikacyjny – kurs władz. Poglądy wielu uczonych najbliższe były generalnej ocenie biurokracji autorstwa galicyjskiego urzędnika Józefa Olszewskiego – ukazanej w pracy *Biurokracja* (1903). Autor tytułowe zjawisko określił mianem „choroby społecznej”<sup>6</sup>.

Postulaty opierania nauki polskiej na fundamentach dalekich od biurokratyzacji formowano już u zarania Niepodległej. W pierwszych dwóch tomach rocznika *Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój* – z 1918 i 1919 roku – zawarto spis jej potrzeb w zakresie różnych dyscyplin. Na biurokratyczne mankamenty zwracali w nim uwagę Jan Czekanowski czy Edward Kuntze<sup>7</sup>. Romuald Minkiewicz odwołał się do realiów państwa niemieckiego, stwierdzając:

Mimo umysłowości przepaństwowionej nawskroś, mimo wybijającego kultu uniwersyteckości i profesury, odczuto i zrozumiano konieczność zupełnego wyzwolenia nauki z wszelkich

---

<sup>5</sup> Statut organizacyjny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej 1921, nr 74, poz. 115, s. 3; Pollak 1929, ss. 15–16.

<sup>6</sup> Olszewski 1903, ss. V–VII („Przedmowa”).

<sup>7</sup> Czekanowski 1918, ss. 201–223; Kuntze 1919, ss. 503–542.

więzów utylitaryzmu aktualnego, z wszelkich karbów biurokratyczno-państwowych (Minkiewicz 1919, s. 498)<sup>8</sup>.

Minkiewicz *per analogiam* popierał niezależność nauki polskiej, którą bronił przed utylitarnym traktowaniem. Oba tomy tego czasopisma stanowiły podstawę teoretyczną pod obrady I Zjazdu Nauki Polskiej z kwietnia 1920 roku<sup>9</sup>. W imieniu zjazdu Minkiewicz zwrócił się do Sejmu RP, by podjął się „ustawodawczego roztoczenia opieki nad bytem materialnym niezależnej Nauki Polskiej, w celu uchronienia jej przed możliwością niwelujących i hamujących tendencji biurokratycznych” (Minkiewicz 1920, s. 15)<sup>10</sup>. Również w innych tomach *Nauki Polskiej* zwracano uwagę na potrzebę stwarzania warunków wolnych od presji oraz schematów biurokratycznego działania.

### 3. Biurokratyzacja – zagrożenie samorządu akademickiego

Ostoją idei wolności nauki i nauczania były szkoły akademickie. Biurokratyzacja zagrażała ich statusowi, co ujawniło się już w okresie kształtowania ustroju szkolnictwa wyższego. Podstawą działań Ministerstwa WRiOP była

---

<sup>8</sup> Minkiewicz przywołał postać amerykańskiego przemysłowca Andrew Carnegiego. W jego ocenie Carnegie: „Wyzwalając badanie od jarzma dydaktyki, uniezależniając instytuty od więzów uniwersyteckich, ministerjalnych, biurokratycznych, od celów ubocznych, miał dość polotu i prostoty, by je uniezależnić i od siebie, od fundatora. Jedną miał ambicję i jeden cel nakreślał instytucji: «popierać w sposób *najhojniejszy i najmniej krępujący* badania, dociekania i odkrycia naukowe»” (Minkiewicz 1919, s. 496).

<sup>9</sup> W jego trakcie Jan Czekanowski skrytykował „niedołęstwo dawnej biurokracji austriackiej”. W tomie IV *Nauki Polskiej* Władysław Smoleński, krytycznie wypowiadając się o Szkole Głównej, stwierdził: „Młodzież, poza klinikami, prosektorjum anatomicznym i laboratorjum chemicznym, żadnego prawie nie miała kontaktu bliższego z profesorami. Ci ostatni naogół trzymali się od słuchaczy zdala, jedni dla utajenia swego nieuctwa, drudzy z lenistwa lub powodowani wyniosłością hierarchiczną, zapożyczoną od biurokracji rosyjskiej” (Czekanowski 1920, s. 139; Smoleński 1923, s. 356).

<sup>10</sup> W dyskusji zjazdowej Minkiewicz za korzystniejsze uznał „stwarzanie wolnych, niezależnych od uniwersytetów, instytutów badawczych [...] niż zaprzęganie w kieraty biurokratyczne czy pedagogiczne ludzi, którzy się w nich na proch bezwartościowy ścierają, od których studenci nic nie korzystają, którzy, [...] będąc wielkimi uczonymi, są ostatniego gatunku pedagogami, wręcz nawet szkodliwymi, bo zrażającymi młodzież do danej gałęzi wiedzy” (Rozprawy 1920, s. 31).

Ustawa o szkołach akademickich z 13 lipca 1920 roku<sup>11</sup>. Do historii przeszła jako liberalna, gwarantująca autonomię szkolnictwa wyższego. Wydaje się jednak, że ocena ta została zdeterminowana późniejszymi wydarzeniami – w szczególności autorytarną polityką obozu piłsudczykowskiego po 1926 roku, prowadzącą do likwidacji autonomii uczelnianej. Już na początku lat dwudziestych uczeni podjęli krytykę jej postanowień. Wskazywali ograniczanie kompetencji uczelnianych samorządów przez biurokrację ministerialną. Biorąc pod uwagę ten kierunek krytyki, Konferencja Rektorów Szkół Akademickich z czerwca 1921 roku wezwała Ministerstwo WRiOP do przygotowania postanowień nowego projektu ustawy o szkołach akademickich<sup>12</sup>. Doszło do zaostrzenia relacji między uczonymi a Departamentem IV Nauki i Szkół Wyższych – apogeum przypadło na połowę lat dwudziestych.

W 1925 roku profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego w specjalnych memoriałach starali się skłonić parlamentarzystów do zwalczania dysfunkcyjności w stosunkach władz szkół akademickich z Departamentem Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa WRiOP. W memoriałach tych – skierowanych do Ministerstwa – senaty obu uczelni skrytykowały administrowanie Departamentu<sup>13</sup>. Krytykę rozwinęła Konferencja Rektorów Szkół Akademickich (31 I i 1 II 1925). W osobnym memoriale jej uczestnicy zarzucili Departamentowi dezorganizację pracy naukowej i pedagogicznej oraz utrudnianie jej ciągłości. Piętnowali przewlekane decyzje o nominacji profesorów na stanowiska bądź dokonywanie ich wbrew personalnym wskazaniom rad wydziałów. Polityka ta prowadziła do wielomiesięcznych przerw w wykładaniu różnych przedmiotów na uczelniach. Za szczególnie istotny mankament uczeni uważali zbiurokratyzowany formalizm urzędniczy, dotyczący nie tylko sfery *stricte* administracyjnej, lecz także i merytorycznej – dziedzin nauki i nauczania. Ten obszar grono profesorskie postrzegało jako sferę pełnej niezależności od biurokratycznych działań Ministerstwa, którego urzędnicy nie posiadali odpowiednich kompetencji do ingerowania w prace

---

<sup>11</sup> Dziennik Ustaw (dalej: Dz.U.) 1920 nr 72 poz. 494. Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich. Zob. też: Jaczewski 1978, s. 81–85 oraz Zamojska 2009, ss. 147–183.

<sup>12</sup> Konferencje Rektorów 1932, s. 43.

<sup>13</sup> Godlewski 1925a, ł. 3; Thullie 1925, ł. 21 oraz Memorjał 7-ej Konferencji Rektorów Szkół Akademickich w sprawie urzędowania Dep. IV Ministerstwa W. R. i O. P. [W:] Konferencje Rektorów 1932, s. 63.

naukowo-badawcze. Dlatego też środowisko akademickie sprzeciwiało się skreślaniu katedr i ingerowaniu w plany studiów bez uzgodnień z władzami uczelni.

Departamentowi zarzucano nieumiejętne dbanie o interesy nauki w kontaktach z innymi resortami oraz z władzami samorządowymi. Działania różnych organów władz wobec twórczości cechowała jeszcze większa biurokratyczna dysfunkcjonalność, wynikająca z braku zrozumienia jej potrzeb i specyfiki. Tło tego problemu stanowił prymat celów politycznych, oderwanych od „nauki czystej” i ukierunkowanych na prace zapewniające szybkie utylitarne korzyści – przydatne głównie w gospodarce czy w dziedzinie wojskowości. Uczeni zarzucali Departamentowi brak skuteczności w przeciwdziałaniu niekorzystnemu dla nauki ustawodawstwu<sup>14</sup>. Krytykowali nieuwzględnianie w resortowych działaniach tradycji i zwyczajów akademickich, prowadzące do antagonizowania władz uczelni ze studentami. W kręgach akademickich różne ministerialne rozporządzenia uchodziły za pozbawione wycucia czasu i potrzeb. Chaos potęgowały często zmieniające się przepisy, czasem niemożliwe do realizacji, a także duża liczba ministerialnych zarządzeń i okólników. W relacjach szkół akademickich z Ministerstwem WRiOP brakowało odpowiedniej komunikacji oraz zaufania. Szkodliwy zdaniem uczonych charakter działań Ministerstwa skłonił ich do sprzeciwu, ponieważ „Departament IV-ty wprowadza zupełny rozstrój w administrację szkół akademickich” (Konferencje Rektorów 1932, ss. 64–65). W ocenie środowiskowej

jedynym środkiem zaradczym, gwarantującym wejście administracji szkolnictwa wyższego na normalne tory, może być tylko zupełna zmiana obsady, organizacji i metod pracy w Departamencie IV-tym Ministerstwa W. R. i O. P. tak, aby Departament ten, rozumiejąc zadania i wysokie stanowisko szkolnictwa akademickiego, w sposób sprawny i właściwy, ułatwił i chronił jego byt i rozwój (Konferencje Rektorów 1932, ss. 66).

---

<sup>14</sup> W środowisku akademickim krytykowane było np. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11 listopada 1924 r. w sprawie uzyskania stopnia doktora na wszystkich Wydziałach państwowych szkół akademickich (Uniwersytetów, Politechnik, Akademii oraz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego). *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej* 1924, R. 7, nr 1(123)–20(142), ss. 345–349. Zob. Godlewski 1925a, t. 7–8.

Memoriał skierowano do Ministerstwa WRiOP, w odpisach przekazano premierowi, a także posłom i senatorom<sup>15</sup>. Został też upowszechniony w prasie<sup>16</sup>. Zamiarem uczonych było przekonanie decydentów do nowelizacji ustawy o szkołach akademickich.

Presja środowiska akademickiego stanowiła impuls do działań dla senackiej Komisji Oświaty i Kultury. Jej członkowie – na czele z Emilem Godlewskim i Stanisławem Kalinowskim – przedstawili na posiedzeniu Senatu RP 18 lutego 1925 roku sprawozdanie z prac Komisji nad wnioskiem w sprawie zagrożonej „autonomii” uczelnianej. Odwołali się do potrzeby uzdrowienia – sanacji – stosunków między szkołami akademickimi a Ministerstwem. Godlewski postulował większą swobodę w działaniach szkół akademickich, zwłaszcza w kwestii wyborów na uczelniane stanowiska<sup>17</sup>. Kalinowski zauważył, że zasadniczym mankamentem ustawy o szkołach akademickich była możliwość swobodnej jej interpretacji w realizacji celów Ministerstwa WRiOP. W tym zjawisku zawiera się geneza nieznacznie późniejszych wydarzeń doby rządów „silnej ręki”, realizowanych przez wpływową piłsudczykowską grupę „pułkowników”. Kalinowski wskazał na wewnętrzne sprzeczności ustawy, sprawiające, że „otrzymujemy jakieś biurokratyczne perpetuum mobile”. Ograniczył się do zasugerowania, że działania władz przyczyniły się do wytworzenia niedopuszczalnego wrażenia o faktycznym ulokowaniu grona profesorskiego, w tym rektorów, w hierarchicznej zależności od biurokratycznego aparatu ministerialnego, czego

---

<sup>15</sup> W odpowiedzi kierownik Ministerstwa WRiOP, Jan Zawadzki, bronił działań władz państwa. Tłumaczył ich formalnoprawną zasadność poprzez odwołania do postanowień Dekretu Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskiem, Ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych oraz Ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich. Wskazał, że w oparciu o te akty prawne Ministerstwo WRiOP mogło nawet realizować znaczenie szersze działania wobec nauki i szkół wyższych. Na podstawie Ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego ukazało się Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 grudnia 1924 r. o zapewnieniu władzom państwowym kontroli nad gospodarką w majątkach państwowych szkół akademickich, instytutów naukowych i innych wyższych zakładów naukowych. Kontrolę tę Zawadzki uzasadniał interesami państwa. Zob. Odpowiedź Ministra na Memoriał 7-ej Konferencji Rektorów z dn. 1 II 1925. [W:] Konferencje Rektorów 1932, ss. 67–73. Obronę polityki władz Zawadzki podjął również na forum Senatu, tłumacząc, że działania ministerialne nie były wymierzone w autonomię uczelnianą. Zawadzki 1925, ss. 10–16.

<sup>16</sup> Konferencje Rektorów 1932, s. 62.

<sup>17</sup> Godlewski 1925a, ł. 3–4.

nie przewidywały postanowienia ustawy z 13 lipca 1920 roku. W ocenie senatora z wynaturzeniami zrodzonymi z niewłaściwego interpretowania przez Ministerstwo WRiOP ram prawnych nie powinno się walczyć biurokratycznymi metodami, lecz propagowaniem kultu „nauki czystej”<sup>18</sup>.

Krytyka administrowania nauką przez władze państwa silnie wiązała się z kontekstem stawiania fundamentów odrodzonej po I wojnie światowej polskiej państwowości. Być może entuzjazm związany ze świadomością uczestnictwa w przełomowych wydarzeniach w środowisku akademickim rozbudzał aspiracje do budowy świata nauki w oderwaniu od dawnych schematów biurokratycznego zarządzania. Temu myśleniu sprzyjało dominujące wśród polityków przekonanie, że rząd nie posiada dostatecznej liczby urzędników ministerialnych – o odpowiednim doświadczeniu – by byli w stanie zarządzać sprawami akademickimi. Zwiększająca się liczba pracowników i studentów powodowała jednak, że uczelnie ewoluowały od modelu korporacji do instytucji, którą zarządzano w oparciu o biurokratyczne schematy. Brak doświadczenia w połączeniu z trudnościami finansowymi i oddziaływaniem bieżącej polityki sytuował uczelniany ustrój samorządowy w obliczu zagrożenia biurokratyzmem<sup>19</sup>.

Biurokratyczny aparat władzy marginalizował głos uczonych. Mogło się wydawać, że realizacja dominujących w środowisku aspiracji będzie możliwa w konsekwencji zaangażowania jego przedstawicieli w działalność polityczną. Tak się jednak nie stało. Profesorowie kierujący najwyższymi urzędami państwowymi – prezydent RP, prezes Rady Ministrów czy pełniący ministerialne stanowiska – przyjmowali biurokratyczne wzorce.

---

<sup>18</sup> Kalinowski 1925, ł. 19–20. Zaangażowanie Godlewskiego i Kalinowskiego doprowadziło do jednojęsnoego uchwalenia przez izbę wyższą – 18 marca 1925 roku – rezolucji wypracowanej na łączonym posiedzeniu senackich Komisji: Oświaty i Kultury oraz Komisji Administracyjnej i Samorządowej. W rezolucji tej stwierdzono: „Senat wzywa Rząd: 1) do przeprowadzania w departamencie IV Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reorganizacji i zmiany sposobu urzędowania, tak, aby na przyszłość zagwarantowaną została zgodna, na wzajemnem zaufaniu oparta współpraca Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz szkół akademickich, dla dobra nauki polskiej i sprawnego funkcjonowania administracji szkolnictwa wyższego; 2) do poddania rewizji i przeredagowania ustawy o szkołach akademickich”. Rezolucję uchwalono jednojęsno. Godlewski 1925b, ł. 15.

<sup>19</sup> W tomie 10. *Nauki Polskiej* z 1929 roku Oskar Halecki określił egzaminy magisterskie jako „katastrofę dla studjów uniwersyteckich”. Uważał, że ścieżkę prowadzącą do magisterium określała „wielka liczba rozmaitych egzaminów i zbytni formalizm biurokratyczny zawitych przepisów, które je normują” (Halecki 1929, s. 272).

Minister WRiOP w rządzie Juliana Nowaka (premier od VII do XII 1922) – profesor UJ Kazimierz Władysław Kumaniecki – uznawał większą wagę tytułu ministerialnego niż profesorskiej godności<sup>20</sup>. Inżynier Maksymilian Thullie, w dobie rządów austriackich rektor Szkoły Politechnicznej we Lwowie, w trakcie dyskusji senackich o obronie samorządu akademickiego poparł działania władz państwa<sup>21</sup>. Politycy nie byli skłonni przychylić się do postulatów uczonych, a uczeni aktywni politycznie nie mieli możliwości lub chęci ich realizacji. Ramy działań, które podejmowali, musiały lokować się w linii partyjnych programów. Doskonale rozumiał to jeden z krytyków biurokratyzacji nauki, wybitny historyk Władysław Konopczyński, którego zdaniem: „nauka od państwa potrzebuje tylko wolności i środków, nie zaś kierownictwa” (Rozprawy 1927, s. 52). Pragnieniem Konopczyńskiego była pełna swoboda nauki – uprawianie jej w oderwaniu od biurokratyzmu. Brak możliwości realizacji własnych ideałów stanowił jedną z przyczyn, która skłoniła historyka do porzucenia działalności politycznej na początku 1928<sup>22</sup>.

#### 4. Urzędnik, ale nie biurokrata – Stanisław Michalski

Poprawa napiętych relacji zbiegła się z nominacją na ministra WRiOP w marcu 1925 roku identyfikowanego z Narodową Demokracją Stanisława Grabskiego<sup>23</sup>. Odpreżenie przyniosła jednak bezpośrednio nie nominacja Grabskiego, lecz jego decyzja o awansowaniu w urzędniczej hierarchii – z naczelnika Wydziału Nauki na dyrektora Departamentu Nauki i Szkół Wyższych – znanego działacza oświatowego, Stanisława Michalskiego<sup>24</sup>. Uczeni mieli zaufanie do Michalskiego. Z niektórymi nowo

---

<sup>20</sup> P. Hübner 2023 [hasło: Biurokracja w nauce], s. 1170.

<sup>21</sup> Thullie 1925, t. 21–22.

<sup>22</sup> Biliński 2017, s. 173.

<sup>23</sup> O Grabskim zob. więcej: Wojdyło 2004.

<sup>24</sup> Michalski nie był uczonym – posiadał jedynie dyplom inżyniera mechanika z odznaczeniem, uzyskany w Imperatorskim Instytucie Technologicznym w Moskwie. Jego stosunek do biurokracji był jednak reprezentatywny dla środowiska naukowego. W 1918 roku w Ministerstwie WRiOP zorganizował Wydział Nauki, którego został naczelnikiem. Wówczas był to jedyny państwowy ośrodek odpowiedzialny za popieranie nauki. Michalski długo zwlekał z rozpoczęciem pracy w Ministerstwie. Na przesłanki, którymi się kierował, wskazał w liście z 2 stycznia 1926 roku do Władysława Semkowicza: „Zawsze wolałem pracować poza urzędami, społecznie; urzędowanie budziło we mnie jakiś wstręt – może na myśl o biurokracji austriackiej czy rosyjskiej”. To

mianowanego dyrektora łączyła wieloletnia współpraca na polu organizacji oświaty i nauki. Zнали go jako przeciwnika biurokratyzacji. Wierzyli, że wzorce działania dalekie od biurokratyzmu, które propagował jako dyrektor Działu Naukowego Kasy imienia Józefa Mianowskiego – społecznej inicjatywy wspierania twórczości, będzie w stanie przenieść na grunt krytykowanego Departamentu Nauki i Szkół Wyższych. Władysław Jabłonowski wspominał:

Michalski nie przestawał być na nowym dla siebie urzędzie działaczem społecznym, popierał sprawy, nie zaś ludzi, i nie był zarażony formalizmem biurokratycznym (Radlińska et al. (red.) 1967, ss. 282–283).

Jako dyrektor Departamentu Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa WRiOP Michalski zyskał przychylność także ze względu na skuteczność stosowanych nieformalnych mechanizmów działania. Wyrobione kontakty pozwalały dyrektorowi szybko pozyskiwać środowiskowe opinie, stanowiące podstawę w określaniu kierunków i wysokości finansowania. Opinie czerpał drogą korespondencyjną oraz przy okazji bezpośrednich spotkań, którym sprzyjały inicjatywy realizowane pod patronatem Kasy Mianowskiego. Bazował na wskazaniach uczonych zamieszczanych w roczniku *Nauka Polska* oraz odwoływał się do postulatów zgłaszanych podczas posiedzeń Koła Naukoznawczego Kasy. Szczególnie cenne były wyniki ankiet o potrzebach nauki polskiej, które Michalski kierował zarówno do przedstawicieli świata nauki, jak i władz państwa. Jego model działania wpłynął na ograniczenie przez uczonych krytyki sposobu administrowania Departamentu, ponieważ poczuli, że mają wpływ na efektywną organizację i finansowanie nauki. Mniejszej krytyce towarzyszyło skoncentrowanie na zabiegach o środki finansowe na rzecz nauki<sup>25</sup>.

## 5. Wzrastające napięcia

W perspektywie dążeń do przeciwstawienia się procesowi biurokratyzacji nauki negatywnym przełomem okazało się dojście do władzy – w wyniku zbrojnego przewrotu – Józefa Piłsudskiego i jego współpracowników. Nie

---

stanowisko zdeterminowało jego odmowę – w 1919 roku – przyjęcia funkcji ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w rządzie Ignacego Jana Paderewskiego. Cyt. za: Piskurewicz 1993, s. 109. Zob. też Hübner 2022, s. 49.

<sup>25</sup> Zob. więcej: Jaczewski 1978, ss. 89–92; Piskurewicz 1993, ss. 78–119.

tylko nie poprawiły się relacje uczonych z władzami państwa, lecz nastąpił wzrost napięć na tle usiłowań sanatorów zmiany postanowień ustawy o szkołach akademickich. Autorytarna polityka piłsudczyków, którzy w sposób instrumentalny traktowali akty prawne, stosując politykę precedensów konstytucyjnych, napawała środowisko akademickie niepokojem. Te nastroje wpłynęły na zmianę stosunku do ustawy z 13 lipca 1920 roku. Zdecydowano się bronić jej postanowień, nie zważając na istniejące wady, by nie dopuścić do pełniejszego uzależnienia uczelni od biurokratycznego aparatu władz państwa<sup>26</sup>. Konferencja Rektorów Szkół Akademickich 15 stycznia 1927 roku przyjęła jednogłośnie uchwałę, w której stwierdzała:

nowelizacja ustawy akademickiej jest przedwczesna i dostatecznie nie dojrzała. Wobec tego proponuje się wszystkim szkołom wyższym, by w tym duchu dały odpowiedzi Ministerstwu W. R. i O. P. (Konferencje Rektorów 1932, s. 106).

Była to znamienna ewolucja stanowiska Konferencji, która się dokonała w ciągu niespełna dwóch lat.

Dążenia autorytarne obozu piłsudczykowski do reformy szkolnictwa wyższego skłaniały środowisko naukowe do ponowienia krytyki modelu administrowania Ministerstwa WRiOP, a w szerszym kontekście – władz RP. Uczni wskazywali mankamenty działalności normotwórczej i finansowej Ministerstwa WRiOP. Zdaniem profesora Uniwersytetu Poznańskiego Stefana Błachowskiego:

Nauka kwitnąć może tylko wówczas, jeżeli aparat administracyjny pracuje sprawnie i prosto. Chaos administracyjny, ustawiczne niepokojenie placówek naukowych najrozmaitszemi planami likwidacji i reformy, sprzeczne rozporządzenia ministerjalne – podkopują fundamenty nauki, która przecież wymaga ciągłości, spokoju i pieczołowitej opieki (Błachowski 1927, s. 54).

Na II Zjeździe Nauki Polskiej – zorganizowanym w kwietniu 1927 roku – Zygmunt Łempicki za niedopuszczalne uznał poglądy polityków

---

<sup>26</sup> Ewolucja stosunku uczonych do ustawy o szkołach akademickich przypominała zmianę nastawienia polityków wobec konstytucji marcowej z 1921 roku. Konstytucja ta była krytykowana przez działaczy różnych ugrupowań, którzy po dojściu do władzy obozu piłsudczykowski zdecydowali się bronić jej zapisów w obawie przed autorytarnymi reformami.

o konieczności skoncentrowania działalności uczelni na dydaktyce kosztem „nauki czystej”. Mówił:

Kto wie, czy niebawem praca naukowa nie zacznie dyskwalifikować wręcz profesora szkoły akademickiej. To są poglądy ciał ustawodawczych i biurokracji ministerialnej (Rozprawy 1927, s. 54).

Na tym Zjeździe Jan Sosnowski skrytykował biurokratyzm w zarządzaniu nauką, apelując:

skończmy z coraz nowemi okólnikami, wprowadzającemi do pracowni atmosferę urzędu buchalteryjnego (Sosnowski 1927, s. 31).

## 6. Oczekiwania wobec państwa, sprzeciw wobec biurokratyzacji

Mimo krytycyzmu wobec orientacji politycznej obozu piłsudczykowskiego oraz odczuwania dysfunkcjonalności biurokratyzmu w kręgu uczonych nastąpiła zmiana oczekiwań od państwa w dziedzinie organizacji nauki. Uczestnicy II Zjazdu Nauki Polskiej wypowiedali się za szerszym zaangażowaniem państwa w naukę, ponieważ wierzyli, że tą drogą zyskają stabilne oparcie finansowe w realiach przejściowej poprawy koniunktury gospodarczej. Stanisław Kot opowiedział się za ustaleniem programu polityki naukowej Ministerstwa WRiOP. Centralne miejsce w tym programie przeznaczył Radzie Naukowej, której powołanie postulował przy Ministerstwie. Uważał, że powinna ona stanowić reprezentację szkół akademickich oraz towarzystw naukowych, na czele z Polską Akademią Umiejętności. Rada byłaby odpowiedzialna za wskazywanie rządowi RP – w oparciu o autorytet moralny i naukowy – kierunków ministerialnej działalności. W optyce Kota Rada Naukowa nie tylko nie stanowiłaby zagrożenia dla samorządu akademickiego, lecz przyczyniałaby się także do jego ochrony<sup>27</sup>.

Środowisko naukowe odrzuciło pomysł utworzenia Rady – jego projekt postrzegało bowiem jako daleki od tradycyjnie pojmowanego samorządowego ustroju szkół akademickich. Niezależnie od znanej w kręgach akademickich niechęci Kota do piłsudczyków, przeważała obawa przed

<sup>27</sup> Kot 1927, ss. 42–43; Rozprawy 1927, ss. 74–75.

możliwością wykorzystania Rady Naukowej jako narzędzia ministerialnego biurokratyzmu, a nie oparcia dla wolności badań i nauczania<sup>28</sup>. Jednym z krytyków koncepcji Kota był Władysław Konopczyński, dostrzegający zagrożenie w swobodzie mianowania i dymisjonowania przez rząd członków Rady. Niezależność nauki – jego zdaniem – mogły zapewnić periodycznie organizowane zjazdy uczonych, przy których działałyby stałe komitety wykonawcze odpowiedzialne za koordynację prac<sup>29</sup>.

Środowisko naukowe sprzeciwiło się rozbudowie ministerialnych agend. Ich potencjalne inicjowanie lokowało w krytykowanym procesie biurokratyzacji. Świadomość konieczności oparcia się na państwie stworzyła jednak grunt pod pozaministerialną inicjatywę w postaci instytucji Funduszu Kultury Narodowej, której patronowały władze RP.

## 7. Powstanie Funduszu Kultury Narodowej

W lutym 1928 roku Michalski za pośrednictwem ówczesnego ministra WRiOP, Gustawa Dobruckiego, zwrócił się do premiera Józefa Piłsudskiego z prośbą o zwiększenie przez państwo finansów na naukę<sup>30</sup>. W rezultacie tej inicjatywy odbyły się na Zamku Królewskim w Warszawie dwa spotkania, podczas których potrzeby nauki rozważali Piłsudski i Michalski oraz prezydent RP Ignacy Mościcki, a także jako ekspert – historyk i literat Artur Śliwiński. Jak wspominał Śliwiński, celem obrad było stworzenie „dzięki szczęśliwej koniunkturze finansowej” Funduszu Kultury Narodowej – instytucji, „która nie byłaby skrępowana siecią biurokratycznych przepisów i swobodnie mogłaby dysponować przydzielonym jej funduszem”. Piłsudski pragnął, by Fundusz pracował niezależnie od ministerstw. Ustalono, że dyrektorem będzie Michalski<sup>31</sup>.

Uczestnikom konferencji zależało na ograniczeniu do minimum wydatków na administrację Funduszu. Michalski uważał, że polityce niskich kosztów administracyjnych będzie sprzyjało łączenie przez niego stanowisk

<sup>28</sup> Jaczewski 1978, ss. 106–107.

<sup>29</sup> Rozprawy 1927, ss. 52–53.

<sup>30</sup> Notatka 1937, s. 57.

<sup>31</sup> Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (dalej: APAN), *Kasa im. J. Mianowskiego* (dalej: KJM), sygn. 47. Artur Śliwiński. Ze wspomnień osobistych o Stanisławie Michalskim, k. 20. Zob. też: Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie (dalej: BN PAU i PAN), Jan Hulewicz: Materiały i notaty odnoszące się do biografii i działalności Stanisława Michalskiego, rkps 10310, [St. M.] O założeniu FKN (Wspomnienie), k. 3.

dyrektorskich – zarówno w FKN, jak i w Departamencie Ministerstwa WRiOP. Pomysłowi temu sprzeciwił się Piłsudski<sup>32</sup>. W efekcie nastąpiła dymisja Michalskiego z Ministerstwa. Marszałek prawdopodobnie obawiał się konfliktów decyzyjnych. Obawę tę mogła uzasadniać świadomość lokowania Funduszu na wyższym szczeblu niż działania ministerialne. Indywidualne potrzeby uczonych nie mieściły się w ministerialnych schematach budżetowych – z natury ukierunkowanych na instytucje. Za podstawę finansowania instytucji obrano budżet państwa, dlatego zdecydowano o jej ulokowaniu w strukturach Prezydium Rady Ministrów. Michalski otrzymał obietnicę w kwestii swobodnego wyboru osób do organizowania administracji Funduszu<sup>33</sup>.

Podstawą prawną utworzenia Funduszu Kultury Narodowej była uchwała Rady Ministrów z 2 kwietnia 1928 roku<sup>34</sup>. Statut instytucji został zatwierdzony dwa miesiące później – 2 czerwca. Za podstawowe zadanie FKN obrano „materjalne popieranie polskiej nauki i sztuki” w oparciu o przekazywane coroczne kwoty ze skarbu państwa. Organami Funduszu były Komitet oraz Rada. Komitetowi przyznano prawo do decydowania o sposobie wykorzystania środków oraz przygotowywania planu działań. Do przewodniczenia Komitetowi uprawniono prezydenta RP. Premier pełnił rolę zastępcy. W jego skład wchodził również ministrowie: spraw zagranicznych, skarbu oraz wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Zarząd nad sprawami instytucji wypełniał prezes Rady Ministrów „przy pomocy Dyrektora Zarządu Funduszu”. Radę miało tworzyć od 12 do 18 wybitnych uczonych i artystów z dyrektorem Funduszu jako przewodniczącym. Przyznano jej funkcję opiniodawczą w kwestii potrzeb nauki i sztuki oraz sposobów wykorzystania sum Funduszu. W statucie przyjęto, że „techniczną stroną administrowania” Funduszu zajmie się Biuro Prezesa Rady Ministrów<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Notatka 1937, s. 59.

<sup>33</sup> BN PAU i PAN, Jan Hulewicz: Materiały i notaty odnoszące się do biografii i działalności Stanisława Michalskiego, rkps 10310, [St. M.] O założeniu FKN (Wspomnienie), k. 3.

<sup>34</sup> Zdaniem Bohdana Jaczewskiego uchwała ta „powołała do życia poza istniejącymi fachowymi ministerstwami instytucję centralną, która otrzymała odrębny ustrój z uwagi na odrębność przedmiotu i swoiste metody pracy” (Jaczewski 1978, s. 132).

<sup>35</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM), sygn. 99-27. Uchwała Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1928 r. w sprawie utworzenia Funduszu Kultury Narodowej, kk. 115–116; *ibidem*, sygn. 99-27. Statut Funduszu Kultury Narodowej, kk. 126–130. Zob. też *Materjaly* 1929, s. 5.

Ramy prawne nie przyznawały dyrektorowi FKN wyłącznego wpływu na prace instytucji. Miał wykonywać zadania, „do których Komitet czy Prezes Rady Ministrów Dyrektora upoważni”<sup>36</sup>. Faktycznie jednak Stanisław Michalski był kimś więcej niż wykonawcą poleceń. Stał się *spiritus movens* instytucji. W pewnej mierze jego szczególny status był zdeterminowany realiami światowej recesji gospodarczej, która znalazła odzwierciedlenie w zmniejszonym finansowaniu nauki. Politycy musieli zweryfikować plany dotyczące FKN. Pojawiła się nawet groźba likwidacji instytucji – jej byt ocalały zabiegi Michalskiego oraz presja środowiska naukowego, lobującego za FKN w opinii publicznej. Fundusz przetrwał, ale do połowy lat trzydziestych XX wieku władze RP w niewielkim stopniu interesowały się jego losami. W rezultacie Michalski zyskał większą niezależność, ponieważ w praktyce nie był krępowany wskazaniem polityków dotyczącymi instytucji, którą kierował. Komitet nie zbierał się regularnie, w terminach określonych w statucie. Rada FKN ukonstytuowała się dopiero w 1938 roku<sup>37</sup>. W efekcie po trzech latach działalności Funduszu sfera decyzyjna została w praktyce ograniczona do postanowień jednej osoby – dyrektora Michalskiego. Prezydent Mościcki upoważniał go na początku każdego roku budżetowego do przyznawania zasiłków i stypendiów w granicach możliwości finansowych Funduszu. Sprawozdania z tych działań Michalski kierował bezpośrednio do prezydenta RP i prezesa Rady Ministrów<sup>38</sup>. Znaczenie, jakie dyrektor uzyskał w Funduszu, wynikało też z jego osobistych przymiotów. Był utalentowanym organizatorem, posiadającym duże doświadczenie w działaniach na rzecz rozwoju polskiej nauki. Michalskiego ceniło środowisko naukowe, a akceptowały – podzielone programowo – kręgi polityczne<sup>39</sup>.

## 8. Stanisław Michalski – *spiritus movens* Funduszu

W tych specyficznych warunkach Stanisław Michalski jako dyrektor FKN na szerszą skalę rozwinął wolne od biurokratyzmu mechanizmy działania, którymi zyskał uznanie uczonych jeszcze przed odrodzeniem polskiej państwowości. Brak Rady FKN rekompensowały inicjowane przy instytucji

<sup>36</sup> AAN, PRM, sygn. 99-27. Statut Funduszu Kultury Narodowej, k. 130.

<sup>37</sup> AAN, PRM, sygn. 99-65. Projekt składu Rady Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, kk. 15–19.

<sup>38</sup> Jaczewski 1971, s. 144.

<sup>39</sup> Hübner 2022, s. 161.

komisje fachowe – tworzone przez przedstawicieli środowisk twórczych<sup>40</sup>. Dyrektor kładł nacisk zwłaszcza na kontakty ze środowiskiem naukowym – realizowane drogą korespondencji oraz bezpośrednich spotkań. Michalski animował artykuły o potrzebach nauki publikowane w *Nauce Polskiej* – treść niektórych zawierała wskazania dotyczące kierunków działań FKN. Odwoływał się także do wyników ankiet w sprawie oczekiwań środowisk twórczych, ale i przedstawicieli władz wobec nauki. W oparciu o informacje pozyskane tymi kanałami rozdzielał zasiłki naukowe oraz wspierające rozwój życia artystycznego i literackiego. Zasiłkami obejmował cieszące się uznaniem osoby, instytucje i wydawnictwa propagujące kulturę wysoką. Stypendia Funduszu przyznawał głównie młodszemu pokoleniu – częściej trafiały do mniej znanych osób, będących u progu karier – dlatego proces decyzyjny w tej sprawie był bardziej rozbudowany. Michalski zwracał się do władz akademickich uczelni z prośbą o przekazanie list kandydatów do wsparcia stypendialnego. Decyzje podejmowano też na podstawie indywidualnych wniosków uczonych, kierujących podopiecznych do wsparcia Funduszu. Przed wyjazdem na stypendium kandydaci wypełniali kwestionariusze, w których podawali podstawowe dane – np. personalne, dotyczące zatrudnienia czy stanu materialnego. W nich w skondensowanej formie uwzględniano kosztorysy i plany prac oraz kierunki zainteresowań naukowych, a także informacje o prowadzonych badaniach. Kwestionariusze wypełniali również profesorowie popierający starania danego kandydata. Po powrocie z pobyków stypendialnych beneficjenci ponownie wypełniali kwestionariusze, miały one sprawozdawczy charakter. W FKN istniały instrukcje określające powinności osób korzystających ze środków instytucji. Jednym z takich wymogów była konieczność przygotowania opisowego sprawozdania – merytorycznego i rachunkowego<sup>41</sup>.

Niezależnie od wymogów formalnych działalność pomocowa Funduszu bazowała w głównej mierze na zaufaniu dyrektora Michalskiego do wspieranych podmiotów. Ten czynnik w największym stopniu odróżniał FKN od sformalizowanych, biurokratycznych ministerialnych działań. Zdaniem Tadeusza Czeżowskiego Michalski

W służbie idei, której poświęcił swe życie, posługiwał się starannie wypracowaną i systematycznie stosowaną metodą [...].  
Po pierwsze, staranny dobór współpracowników i klientów,

<sup>40</sup> Pierwsze sprawozdanie 1931, s. 2.

<sup>41</sup> Hübner 2022, ss. 274–287.

otrzymujących pomoc; wymagania były wysokie, zwłaszcza co do zalet charakteru, a duża intuicja i znajomość ludzi sprawiały, że rozstrzygnięcia były z reguły trafne. Po drugie, co wynikało z poprzedniego, duże zaufanie do osób, które przeszły pomyślnie przez sito oceny; pozwalało to na pomijanie przesadnych formalnych środków kontroli użytkowania funduszy udzielanych na cele stypendyjne, wydawnicze itp. Dyrektor Funduszu miał sieć korespondentów w różnych miastach i instytucjach, ludzi poważnych, odpowiedzialnych i tak, jak on sam, oddanych sprawie. List lub notatka, otrzymana od któregośkolwiek z nich, stawała się podstawą decyzji, która w rzadkich tylko przypadkach wymagała późniejszej korekty [...]. Fundusz Kultury Narodowej pomagał, ale nie dyktował, realizując w sposób zbliżony do ideału współpracę czynnika administracyjnego, jakim był sam, ze sferami naukowymi, odpowiedzialnymi z fachowego punktu widzenia (Czeżowski 1971, ss. 362–363).

Stanisław Michalski rolę Funduszu upatrywał nie tylko w samym wspieraniu, lecz także w koordynowaniu wszystkich inicjatyw na rzecz pomocy, organizacji i rozwoju naukowego w II Rzeczypospolitej.

Radca w Wydziale Nauki Ministerstwa WRiOP, Wojciech Przybyłowicz, w 1929 roku stwierdził:

Placówka pracy państwowej poświęcona zadaniu opieki nad nauką winna mieć własny ustrój i metody pracy, jak najlepiej dostosowane do tych zadań. Powstaje zagadnienie, czy słusznym jest wiązanie jej z jakąkolwiek władzą administracyjną. W fakcie utworzenia przez Rząd Polski w r. 1928 instytucji „Funduszu Kultury Narodowej”, niezależnej od czynnika administracyjnego i organizacyjnie wyodrębnionej z administracji państwowej, możnaby dopatrywać się potwierdzenia tych wątpliwości. Możliwość wnoszą, że Państwo Polskie wkroczyło na drogę organizowania pomocy nauce na wzór organizacji obcych: belgijskiej, niemieckiej, włoskiej i innych (Przybyłowicz 1929, ss. 84–85).

Poglądy te były tożsame z wyznawanymi przez dyrektora Michalskiego. Wzorce instytucji wolnej od biurokracji czerpano z modeli propagowanych

w innych państwach. FKN stanowił jednak oryginalną koncepcję, rozwijał się odrębnie od zagranicznych instytucji, towarzystw i organizacji<sup>42</sup>.

Pierwsza dotacja z budżetu państwa na Fundusz Kultury Narodowej została przyznana w oparciu o Ustawę o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych z 31 marca 1928 roku. Wynosiła 5 mln zł<sup>43</sup>. Kwotę tę wydzielono z Ministerstwa WRiOP, a następnie przekazano do dyspozycji Rady Ministrów z przeznaczeniem na popieranie nauki i sztuki. W trakcie obrad Senatu nad projektem tej ustawy Stefan Kopciński z Polskiej Partii Socjalistycznej uznał, że Ministerstwo WRiOP powinno dysponować tą sumą<sup>44</sup>. Tym samym zajął stanowisko w kontrze wobec Funduszu jako instytucji wsparcia nauki odrębnej od schematów ministerialnego biurokratycznego działania. Zbliżoną opinię przedstawił w Sejmie 2 czerwca tego roku poseł Związku Ludowo-Narodowego, Jan Kornecki. W jego ocenie minister WRiOP zgodził się „na b. znaczne zmniejszenie zakresu władzy swego Ministerstwa”. Kornecki przedłożył Sejmowi rezolucję wzywającą rząd do tego, by kwotą 5 mln zł przeznaczoną na FKN mogło dysponować Ministerstwo WRiOP<sup>45</sup>. Dwa dni później w Sejmie minister Gustaw Dobrucki bronił koncepcji wydzielania środków na FKN, wskazując inwestycyjny charakter instytucji, wymagający działań uwzględniających dłuższą perspektywę. Dobrucki zwrócił uwagę, że władze zachowały wpływ na FKN, ponieważ w jego Komitecie był obecny minister WRiOP, a dyrektor w przeszłości pracował w tym resorcie<sup>46</sup>. Kornecki wykazał się brakiem zrozumienia istoty instytucji wolnej od państwowego biurokratyzmu, a realizacja jego pomysłu oznaczałaby powrót do krytykowanego przez uczonych modelu administrowania. Michalski nie kierował się jednak interesem Ministerstwa, tylko dobrem polskiej nauki, któremu podporządkował wszystkie realizowane inicjatywy. Biurokratyczne schematy uważał za utrudniające skuteczność działań.

Zdaniem Władysława Konopczyńskiego uprawnienia dyrektora Michalskiego limitował autorytet elity władzy w Komitecie. Uczony skonstatawał jednak: „Pan Stanisław o tyle miał nad nimi przewagę, że potrzeby nauki polskiej znał od dawna lepiej”. W dodatku bazował na zaufaniu

<sup>42</sup> Zob. więcej M. Hübner 2023, ss. 433–471.

<sup>43</sup> Dz.U. 1928 nr 43 poz. 420. Ustawa z dnia 31 marca 1928 r. o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych.

<sup>44</sup> Kopciński 1928, ł. 21.

<sup>45</sup> Kornecki 1928, ł. 75.

<sup>46</sup> Dobrucki 1928, ł. 35.

i poparciu Piłsudskiego i Mościckiego. W rezultacie opierał się naciskom piłsudczyków, a przede wszystkim wpływowej grupy „pułkowników”<sup>47</sup>. Swoboda Michalskiego rzadko wymagała ograniczania. W zasadniczej kwestii tylko raz musiał ustąpić pod presją władz, gdy zrezygnował z bezpośredniego popierania najmłodszych kandydatów do stypendiów – tych, którzy nie posiadali jeszcze magisterium<sup>48</sup>. Stosując nieformalne mechanizmy działania, potrafił jednak znaleźć rozwiązanie umożliwiające wspomaganie wszystkich kandydatów. Na przykład Stanisławowi Kościalkowskiemu zaproponował przekazanie środków Funduszu Wileńskiemu Towarzystwu Naukowemu z prośbą, by zatrudniło ono osoby, którym nie mógł przyjąć z pomocą stypendialną. Michalski opowiadał się też za udzielaniem środków studentom „z innej rubryki” w Funduszu, co oznaczało traktowanie ich jako literatów bądź artystów<sup>49</sup>. Ramy niezależności Michalskiego zawężyła w praktyce malejące kwoty przekazywane z budżetu państwa na FKN<sup>50</sup>.

---

<sup>47</sup> Biblioteka Jagiellońska, Władysław Konopczyński. Kilka słów o pamięci narodowej, Studium biograficzne, m.in.: Sawa Caliński, Ferdynand Nax, Stanisław Michalski, Andrzej Zamojski, sygn. 70/61 (przyb.), bez pag. O grupie pułkowników zob. więcej: Hübner 2020.

<sup>48</sup> Prawdopodobnie głównym animatorem tego sprzeciwu był Kazimierz Bartel, który w końcu czerwca 1928 roku zastąpił Piłsudskiego na stanowisku prezesa Rady Ministrów. Może o tym świadczyć opinia Bartla „o rozszerzonym Funduszu”, a więc takim, którego działalność jest rozdrobniona. Głos premiera jako zarządzającego FKN nie mógł zostać pominięty. Lechoń 1992, ss. 227–228. O Bartlu zob. więcej Kalbarczyk 2015.

<sup>49</sup> Biblioteka Narodowa, Sprawy studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, sygn. IV.7661. List Stanisława Michalskiego do Stanisława Kościalkowskiego z 12 III 1929, kk. 36–37; *ibidem*, sygn. IV.7661. List Stanisława Michalskiego do Stanisława Kościalkowskiego z 15 X 1928, kk. 23–24.

<sup>50</sup> W ustawie skarbowej z 1930 roku suma na FKN wyniosła 2 mln zł, w kolejnych latach nastąpiła dalsza redukcja – do ok. 1 mln zł. Dz.U. 1930 nr 24 poz. 221. Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1930 r. na okres od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 r.; Dz.U. 1931 nr 28 poz. 188. Ustawa skarbowa z dnia 21 marca 1931 r. na okres od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r.; Dz.U. 1932 nr 23 poz. 175. Ustawa skarbowa z dnia 18 marca 1932 r. na okres od 1 kwietnia 1932 r. do 31 marca 1933 r.; Dz.U. 1933 nr 23 poz. 186. Ustawa skarbowa z dnia 28 lutego 1933 r. na okres od 1 kwietnia 1933 r. do 31 marca 1934 r.; Dz.U. 1934 nr 27 poz. 219. Ustawa skarbowa z dnia 13 marca 1934 r. na okres od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r.; Dz.U. 1935 nr 21 poz. 121. Ustawa skarbowa z dnia 24 marca 1935 r. na okres od dnia 1 kwietnia 1935 r. do dnia 31 marca 1936 r.; Dz.U. 1936 nr 23 poz. 185. Ustawa skarbowa z dnia 30 marca 1936 r. na okres od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r.;

## 9. Apogeum napięć – zniesienie samorządu akademickiego

Biurokratyzacja szkolnictwa akademickiego po dojściu do władzy piłsudczyków wiązała się z coraz silniejszym przenikaniem polityki do świata nauki. Za prelude zmian zwiastujących zniesienie samorządu akademickiego środowisko uznało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół<sup>51</sup>. Rozporządzenie znówelizowano 27 października 1932 roku, a wprowadzone zmiany zintensyfikowały krytykę środowiskową. Za szkodliwą uznano możliwość przeniesienia profesorów w stan nieczynny, a następnie na emeryturę, w związku ze zmianami organizacyjnymi na uczelniach, powodującymi utratę katedry. Szczególną dezaprobatę wzbudziło postanowienie zabraniające „wchodzić w związki lub zmywy, które mogą zakłócić należyty bieg zarządu państwowego, lub normalnego toku służby”. Uważano, że w ten sposób faktycznie zakazano profesorom opozycji wobec obozu piłsudczykowskiemu<sup>52</sup>.

Ukoronowanie reform obozu piłsudczykowskiemu stanowiła Ustawa o szkołach akademickich z 15 marca 1933 roku, której głównymi autorami byli minister WRiOP Janusz Jędrzejewicz oraz jego zastępca, ks. prof. Bronisław Żongołłowicz<sup>53</sup>. Uczniowie przyjęli ją krytycznie, ponieważ znacząco ograniczyła samorząd akademicki. O ile w ustawie z 1920 roku zagrożenie wynikało z niedoskonałości przepisów, o tyle jędrzejewiczowski akt prawny sankcjonował ograniczenie tradycyjnych wolności akademickich.

---

Dz.U. 1937 nr 23 poz. 147. Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1937 r. na okres od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938 r.

<sup>51</sup> Konferencja Rektorów Szkół Akademickich z 17 i 18 grudnia 1927 roku uznała jednomyślnie, „że w omawianym projekcie rozporządzenia szereg artykułów staje w sprzeczności z obowiązującą zasadą autonomii szkół akademickich, oraz rzuca na wysokie stanowisko profesora cień, niedopuszczalny w imię poszanowania godności tego stanowiska” (Konferencje Rektorów 1932, s. 144). Uczonym szczególnie nie odpowiadało rozszerzenie ministerialnych uprawnień w sprawach dyscyplinarnych.

<sup>52</sup> Dz.U. 1932 nr 94 poz. 819. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół. Por. Jacewski 1978, s. 170.

<sup>53</sup> Dz.U. 1933 nr 29 poz. 247. Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Tło i kulisy przygotowywania reformy zob. więcej: Żongołłowicz 2004; Głaser, 1974, ss. 109–157. Zob. też: Jędrzejewicz 1972, ss. 113–163.

W nowych realiach minister zatwierdzał kadencję rektorów – wydłużoną z roku do trzech lat – którym przyznano szersze uprawnienia kosztem posiadanych dotychczas przez senaty. Do ministerialnych prerogatyw zaliczono wpływanie na wychowanie i dyscyplinowanie studentów, a także swobodę w tworzeniu i likwidowaniu wydziałów, studiów, katedr i zakładów. Ingerencji w tych obszarach szczególnie obawiali się uczeni. Wskazywali, że nowe uprawnienia minister Jędrzejewicz – zaliczany do znanej z autorytarnych metod grupy „pułkowników” – wykorzystuje do pacyfikowania dominujących w środowisku akademickim opozycyjnych nastrojów. Minister decydował o wcześniejszym kierowaniu na emeryturę krytyków władz, a także likwidował ich katedry. Uczeni przyjęli to jako odwet za wyrażany publicznie sprzeciw profesorów wobec aresztowań działaczy opozycji, a następnie ich surowego traktowania w twierdzy wojskowej w Brześciu nad Bugiem w 1930 roku. Uważali także, że władze zmierzają do rewanzu za zdecydowany, choć bezskuteczny, sprzeciw dla reformy na etapie jej projektowania. W inicjatywach w tym zakresie przewodził ośrodek krakowski. Senat UJ w listopadzie 1932 roku utworzył specjalny Komitet na czele ze Stanisławem Estreicherem, którego celem było propagowanie – za pośrednictwem wydawnictw i różnych innych inicjatyw – idei obrony wolności i samorządu akademickiego<sup>54</sup>. Tą drogą nadaremnie starano się skłonić władze do uznania ich postulatów. Jeden z najważniejszych członków tego Komitetu – Stanisław Kot – w oparciu o nową ustawę utracił Katedrę Historii Kultury na UJ<sup>55</sup>.

Dopełnieniem reformy szkolnictwa akademickiego była Ustawa z 18 marca 1933 roku o państwowych stypendiach oraz innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Została opracowana z zamiarem wsparcia zdolnych i niezamożnych studentów szkół wyższych. Wprowadzała państwowe stypendia zwrotne na ich utrzymanie i kształcenie – wypłacane z nowo utworzonego funduszu, którym były Państwowe Stypendia Akademickie. Fundusz ten nie może być jednak traktowany jako odpowiednik FKN nie tylko z uwagi na zwrotny charakter wsparcia, lecz także i fakt ulokowania jego środków w zarządzie Ministerstwa WRiOP. Państwowe Stypendia Akademickie stanowiły świadectwo wzmocnienia

---

<sup>54</sup> Zob. np.: *W obronie wolności szkół akademickich*, Kraków 1933 oraz *Jeszcze o sprawie wolności szkół akademickich*, Kraków 1933.

<sup>55</sup> Nieobsadzone były tylko 23 katedry spośród 52 zlikwidowanych przez Jędrzejewicza we wrześniu 1933 roku. Zob. więcej: Osiński 2007, ss. 181–194; Rutkowski 2000, ss. 74–76.

wplywu administracji państwowej na politykę stypendialną. W kwestii ich udzielania Ministerstwu zagwarantowano bowiem wiele uprawnień, będących wcześniej w gestii władz uczelni. Zarówno uczeni, jak i studenci byli sceptycznie nastawieni wobec nowego systemu stypendialnego, obawiając się uzależnienia od administracji ministerialnej także w tak ważnej sprawie, jak rozwiązywanie problemów bytowych<sup>56</sup>.

W okresie narastających animozji w relacjach środowiska naukowego i władz RP na tle reformy szkolnictwa akademickiego Fundusz Kultury Narodowej pozostał niezależny od ministerialnej biurokracji. Ocenę napływających wniosków Michalski nadal opierał na względach merytorycznych, a nie wyznawanych poglądach politycznych. FKN nie stał się instrumentem jędrzejewiczowskiej polityki. Dalej był pozytywnie odbierany w środowisku, zwłaszcza że dodatnie efekty prac instytucji odczuwano coraz bardziej. Stosunkowo dużej niezależności dyrektora nie sprzyjały aspiracje polityków do nieskrępowanego decydowania o sprawach nauki za pośrednictwem biurokratycznych narzędzi. Fundusz był faktycznie poza ich kontrolą, w dodatku generował wydatki z budżetu państwa w dobie recesji gospodarczej przy rosnących kosztach zbrojeniowych. Michalski zyskał zaufanie marszałka Piłsudskiego i prezydenta Mościckiego, ale nie cieszył się sympatią zmieniających się prezesów Rady Ministrów. Brano pod uwagę możliwość usunięcia dyrektora z zajmowanego stanowiska. W 1934 roku Artur Górski napisał w liście do Stanisława Małkowskiego:

P. Michalski trzyma się w dobrym zdrowiu, ale na stanowisko jego pojawił się nowy nacisk – i to ze strony premiera profesora. Przyczyny podawane są mgliste, żądania „szerokiego rozmachu”, „kultury rasizmu”, i tym podobne nieokreśloności – niewiadomo co się kryje za tem, komu Fundusz jest potrzebny, a pan M. niepotrzebny. Niema w tem jeszcze nic groźnego, nic nasilonego, ale co będzie dalej? Pana M. to niepokoi, mówi że potrzęsają budową kilkuletnią, złożoną z tylu pozycyj i tylu nowych zamierzeń (Górski 1934).

Fundusz był chroniony autorytetem Piłsudskiego – faktycznego protektora wypracowanej w 1928 roku koncepcji instytucji. Mając tego

---

<sup>56</sup> Dz.U. 1933 nr 25 poz. 207. Ustawa z dnia 18 marca 1933 r. o państwowych stypendjach oraz innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Zob. też Hübner 2022, ss. 372–374.

świadomość, administracja Jędrzejewicza nie mogła – nawet gdyby chciała – ulokować instytucji w zbiurokratyzowanym modelu własnych działań.

## 10. W poszukiwaniu kompromisu

Uczonym zależało na zmniejszeniu wpływu Ministerstwa WRiOP na organizację wewnętrznego życia uczelni. Złagodzenie niektórych krytykowanych postanowień ustawy o szkolnictwie akademickim nastąpiło w wyniku jej nowelizacji 2 lipca 1937 roku. Dialog ministra WRiOP Wojciecha Świętosławskiego ze środowiskiem akademickim przyniósł kompromis. Jak zauważył Bohdan Jaczewski:

Świętosławski okazał się zręcznym taktikiem. Przeszedł do porządku dziennego nad próbą ograniczenia kompetencji prezydenta i ministra WRiOP, nie prowadząc przy tym zbędnych dyskusji o charakterze prestiżowym (Jaczewski 1978, s. 204).

Znowelizowane przepisy stanowiły, że likwidacja obsadzonej katedry uczelnianej może nastąpić wyłącznie na podstawie wniosku danej rady wydziału. Tworzenie nowych wydziałów i likwidowanie starych dopuszczono jedynie w drodze ustawodawczej. Wcześniej konieczne było rozporządzenie Rady Ministrów, wydane na wniosek ministra WRiOP na podstawie opinii albo wniosku senatu danej uczelni. Skrócono z trzech do dwóch lat kadencję rektorów i prorektorów. Wzmocniono kompetencje uczelnianych władz samorządowych – senatów, a przede wszystkim rad wydziałów<sup>57</sup>. Przed nowelizacją programy wykładów i ćwiczeń, układane przez rady wydziałów, rektor przedstawiał ministrowi WRiOP „do zatwierdzenia”. Zgodnie z nowymi przepisami – jedynie „do wiadomości”<sup>58</sup>.

<sup>57</sup> „(1) Obowiązkiem rady wydziałowej jest: a) czuwanie nad rozwojem reprezentowanych przez nią nauk i nad ciągłością pracy w zakresie każdej z nich na wydziale. Rada wydziałowa jest odpowiedzialna za poziom naukowy pracy i za poziom nauczania; b) dbałość o dobór odpowiednich sił naukowych oraz o odpowiednie warunki twórczości naukowej i działalności pedagogicznej; c) dbałość o racjonalny układ programu wykładów i ćwiczeń oraz czuwanie nad jego należyтым wykonaniem” (Dz.U. 1937 nr 52 poz. 406. Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich). Zob. też Dz.U. 1933 nr 29 poz. 247. Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Przed nowelizacją działalność rad ograniczała się do załatwiania spraw i udzielania opinii.

<sup>58</sup> Dz.U. 1933 nr 29 poz. 247. Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich; Dz.U. 1937 nr 52 poz. 406. Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Zob. też Jaczewski 1978, ss. 203–205.

## 11. Modernizacja, ale nie biurokratyżacja

Przywrócenie ograniczonego samorządu szkół akademickich zbiegło się w czasie ze wzmocnieniem Funduszu Kultury Narodowej. Gdy w połowie lat trzydziestych ustąpiły w Polsce najbardziej odczuwane skutki kryzysu gospodarczego, zaistniała możliwość modernizacji organizacyjno-prawnej Funduszu, ukierunkowana na ugruntowanie jego działalności oraz zwiększenie możliwości finansowych. Wymagało to stworzenia nowych ram prawnych. Instytucja była wolna od biurokracji w bieżących pracach, ale w kreowaniu zasad organizacyjno-prawnych Michalski musiał się liczyć z generalnymi wskazaniem elity władzy oraz szczegółowymi rozwiązaniami zgłaszanymi przez urzędników administracji państwowej. Pragnieniom kontynuowania przez dyrektora realizowanego modelu działania, a nawet uzyskania jeszcze większej swobody, sprzyjała powszechna świadomość znaczących efektów kilkuletniej pracy instytucji. Ewentualne uczynienie z FKN narzędzia polityki ministerialnej oznaczałoby jego biurokratyżację. Jak zauważył w listopadzie 1936 roku dyrektor Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów Władysław Paczoski, taki Fundusz „musiałaby się naginać do metod i organizacji, wypracowanych dla głównego zadania tego czy innego ministerstwa”. Jego zdaniem:

Istnienie osobnej instytucji państwowej, mającej na celu popieranie polskiej twórczości naukowej i artystycznej, ułatwi skuteczne i jednolite działanie w kierunku planowego organizowania i popierania życia naukowego i artystycznego, a nadto umożliwi najracjonalniejsze gospodarowanie funduszami państwowymi, przeznaczonymi na popieranie nauki i sztuki (Paczoski 1936, k. 212).

Dlatego nie zdecydowano się wykorzystać przebudowy organizacyjno-prawnej jako narzędzia do ściślejszego związania Funduszu z ministerialną administracją.

Przełom przyniosło uchwalenie przez Sejm 16 czerwca 1937 roku Ustawy o Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, która weszła w życie miesiąc później. W oparciu o jej postanowienia Fundusz nie tylko popierał, lecz także i odpowiadał za „wprowadzanie jej wyników do życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego Rzeczypospolitej przez współpracę z organami rządowymi, samorządowymi a także z instytucjami społecznymi”. Oficjalnie zyskał miano FKN Józefa Piłsudskiego, które wzmacniało status instytucji w kontaktach z elitą władzy poprzez nawiązanie do

autorytetu zmarłego dwa lata wcześniej Marszałka. Zwieńczeniem modernizacji organizacyjno-prawnej było uchwalenie nowego statutu – tym razem jako zarządzenia prezesa Rady Ministrów z 10 listopada 1938 roku<sup>59</sup>.

Przekształcenia te zwiększyły znaczenie i możliwości Funduszu Kultury Narodowej. Instytucja zyskała osobowość prawną oraz zgodę na posiadanie własnego majątku. Potwierdzono znaczący status dyrektora – odpowiedzialnego za opracowywanie programu działań, rozporządzanie kredytami oraz zarządzanie majątkiem instytucji. Prace Funduszu władze państwa nadzorowały, ale nie sprawowały bezpośredniej kontroli nad ich kierunkiem. Uczni obawiali się jednak, że piłsudczycy wykorzystają reformę Funduszu do zmiany dyrektora. W 1937 roku Władysław Radwan zwrócił uwagę Arturowi Górskiemu na rozważanie przez elitę władzy Janusza Jędrzejewicza jako potencjalnego kandydata na nowego dyrektora FKN. W ocenie Radwana realizacja tego pomysłu wiązałaby się z makabrycznymi konsekwencjami, ponieważ groziła „zmartwychwstaniem” autorytarnego modelu zarządzania nauką doby jędrzejewiczowskiej<sup>60</sup>. Inicjowanie reorganizacji FKN przy równoległym zastąpieniu Michalskiego głównym przeciwnikiem samorządu szkół akademickich w optyce uczonych byłoby równoznaczne ze stworzeniem formy pozbawionej treści. Ówczesnie grupa „pułkowników”, w tym Jędrzejewicz, traciła na znaczeniu w kręgu piłsudczykowskiej elity władzy. Michalskiego popierał prezydent RP Ignacy Mościcki, który odgrywał rosnącą rolę w życiu politycznym. Pamiętano też o szczególnych względach, jakimi dyrektora darzył Piłsudski.

W miejsce Komitetu utworzono Kuratorium, któremu przewodniczył prezydent RP jako „Protektor Funduszu”. W jego skład weszli: premier, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz minister WRiOP. Prezes Rady Ministrów otrzymywał od dyrektora informacje dotyczące organizowania i popierania narodowej twórczości kulturalnej. Michalski nie został skreślony

---

<sup>59</sup> Dz.U. 1937 nr 55 poz. 424. Ustawa z dnia 16 lipca 1937 r. o Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego; AAN, PRM, sygn. 99-43. Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1938 r. o statucie Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, kk. 2–7.

<sup>60</sup> Cyt. za: Piskurewicz 1993, s. 143. Artur Śliwiński wspominał, „że niejednokrotnie czyniono wysiłki i robiono intrygi, aby podważyć stanowisko Michalskiego i na miejsce jego, jako dyrektora Funduszu, wysunąć osobistość skłonniejszą do compromisu i łatwiej ulegającą naciskom z zewnątrz. Intrygi te spełzły na niczym. Ale stale się ponawiały” (APAN, KJM, sygn. 47. Artur Śliwiński. Ze wspomnień osobistych o Stanisławie Michalskim, k. 24).

biurokratyczną zależnością. Przeciwnie, zyskał grunt do wpływania na władzę – na kierunek polityki wobec nauki. Od 1938 roku działała Rada Funduszu. Z instytucją łączono opiniowanie projektów aktów ustawodawczych oraz rozporządzeń z obszaru kultury narodowej. Powstało osobne Biuro FKN, organ pracy dyrektora, składający się z referatów. Wprawdzie modernizacja organizacyjno-prawna otworzyła drogę do zwiększonego finansowania prac instytucji, wzrost ten nie był jednak znaczący. W budżecie na rok 1938/1939 kwota na Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego wyniosła 1 244 000 zł, a w kolejnym roku – 1 744 000 zł<sup>61</sup>.

## 12. Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego a ministerialna biurokracja

Nowe możliwości Funduszu wymagały przeprowadzenia podziału kompetencji między instytucją a ministerstwami – przede wszystkim WRiOP – w działaniach na rzecz wsparcia kultury narodowej. Dyrektor Stanisław Michalski i minister WRiOP Wojciech Świątosławski przez wiele miesięcy pracowali nad porozumieniem pozwalającym uniknąć Funduszowi wchodzenia w resortowy zakres działań. Konsensus udało się osiągnąć w marcu 1938 roku. W generaliach rozgraniczenie pozostawiało przy Ministerstwie ciężar wspierania uczelni, instytucji oraz towarzystw, w tym pracowników i studentów tych ośrodków. Resort miał za zadanie opiekę nad prestiżem polskiej nauki, a szerzej – kultury narodowej w środowisku międzynarodowym. Wydatki Funduszu w większym stopniu cechował inwestycyjny charakter. Instytucja propagowała zwłaszcza inicjatywy przynoszące korzyści w dłuższej perspektywie. Stypendia FKN przyznawano szczególnie uczo- nym, artystom i literatom młodszego pokolenia<sup>62</sup>. Podział kompetencji

---

<sup>61</sup> Dz.U. 1937 nr 55 poz. 424. Ustawa z dnia 16 lipca 1937 r. o Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego; AAN, PRM, sygn. 99-43. Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1938 r. o statucie Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, kk. 2-7; Dz.U. 1938 nr 20 poz. 161. Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1938 r. na okres od 1 kwietnia 1938 r. do 31 marca 1939 r.; Dz.U. 1939 nr 27 poz. 177. Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1939 r. na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r.

<sup>62</sup> AAN, PRM, sygn. 99-58. List Wojciecha Świątosławskiego do Sławoja Felicjana Składkowskiego z 24 III 1938, k. 1. *Ibidem*, sygn. 99-58. Podział zakresu działalności Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, k. 4.

między FKN a Ministerstwo WRIOP przygotowywał grunt pod dalszą usystematyzowaną i skoordynowaną współpracę instytucji kierowanej przez Michalskiego oraz ogółu resortowych działań w obszarze wspierania kultury narodowej<sup>63</sup>.

### 13. Fenomen niskich kosztów administracyjnych

Organizacja Funduszu wymagała stworzenia biurokracji na użytek wewnętrzny – jej aparat generował jednak niskie koszty. Na przykład w pierwszych trzech latach działalności, gdy Fundusz dysponował największymi kwotami, wydatki administracyjne osiągnęły zaledwie 45 857,94 zł. Suma ta złożyła się na ok. 0,5% ogółu środków FKN w tym samym okresie. Do polityki niskich kosztów administracyjnych Michalski przywiązywał duże znaczenie. Po rezygnacji z funkcji dyrektora Departamentu Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa WRiOP i objęciu stanowiska dyrektora FKN pozostał na ministerialnym etacie płacowym. Następnie jako urzędnik Prezydium Rady Ministrów pobierał jedynie dodatek wyrównawczy do emerytury w IV stopniu służbowym. Jego uposażenie dyrektorskie – 3 tys. zł – kierowano na popieranie kultury narodowej<sup>64</sup>. W późniejszych latach wydatki administracyjne ulegały nieznacznemu wzrostowi. W pierwszym roku prac Biuro Zarządu Funduszu posiadało zaledwie jednego pracownika etatowego, w kolejnym roku – dwóch, a w trzecim – trzech<sup>65</sup>. Michalski był orędownikiem powiększenia aparatu administracyjnego w związku z planowanym rozwinięciem prac instytucji w drugiej połowie lat trzydziestych, nie chciał jednak biurokratyzowania Funduszu. Jego zamysłem było uczynienie z Biura FKN wydajnego ośrodka prac techniczno-kancelaryjnych instytucji jako zaplecza dla szerszych możliwości w realizacji statutowych zadań. Rozbudowę Biura uniemożliwiły zbyt niskie fundusze. Środki, którymi dysponował, dyrektor wołał

---

<sup>63</sup> To postulował dyrektor Biura Prawnego PRM, Paczoski, który pisał o konieczności ustalenia „wewnętrznego porozumienia”, rozgraniczającego kompetencje Funduszu i resortów. Uznał, że grunt do ich formalnego rozdzielenia powinien „znaleźć wyraz w preliminarzu budżetowym, który poprzez przydział kredytów wpływać będzie na faktyczny podział kompetencji” (AAN, PRM, sygn. 99–43, List Władysława Paczoskiego do Stanisława Michalskiego z 14 VI 1938, k. 249). Ostatecznie porzeczano na rozgraniczeniu zadań i powinności między FKN a Ministerstwem WRIOP. Zob. więcej Hübner 2022, ss. 518–525.

<sup>64</sup> Pierwsze sprawozdanie 1931, s. 141.

<sup>65</sup> Zob. więcej: *ibidem*, ss. 141–142 oraz Drugie sprawozdanie 1934, s. 60.

wydawać przede wszystkim na naukę. Tym bardziej, że dodatkowych subsydiów odmawiała elita władzy: wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski, minister spraw wojskowych Tadeusz Kasprzycki oraz minister komunikacji Juliusz Ulrych<sup>66</sup>. W tych kręgach nadal większe zaufanie wzbudzały biurokratyczne mechanizmy ministerialnego działania. Jedną z przyczyn dystansu wobec Funduszu była słaba znajomość wśród polityków – nie uczonych – wartości działań instytucji kierowanej przez Michalskiego. Głównym powodem jednak był rosnący prymat doraźnych, utylitarnych oczekiwań wobec twórców w dobie rosnącego wojennego zagrożenia. FKN zdążył jednak uzyskać wystarczającą renomę, która pozwoliła nie tylko na jego przetrwanie po śmierci Piłsudskiego, lecz nawet na rozwinięcie działalności.

#### 14. Fenomen Funduszu i niespełnione nadzieje

Fundusz Kultury Narodowej, choć zrodzony w etatystycznych realiach, od których był zależny finansowo, nie uległ zbiurokratyzowaniu i pod tym względem okazał się w II Rzeczypospolitej fenomenem. Upowszechnianie sprawozdań FKN – dostępnych dla każdego – stanowiło wyraz odrzucenia fundamentalnej zasady biurokracji: utajnienia procesu decyzyjnego oraz samych decyzji. Fundusz miał inny charakter niż resorty ministerialne, był bowiem instytucją społeczną wkomponowaną w obszar administracji rządowej. Społeczną, ponieważ uczeni mieli udział w określaniu kierunków inwestycyjnych działań. Czuli się nie tylko beneficjentami wsparcia, lecz także i „architektami” sukcesu, którym było doprowadzenie do powstania tej instytucji. To społeczne znaczenie Funduszu ujawniało się zwłaszcza w chwilach zagrażających jego bytowi, gdy środowisko solidarnie występowało w jego obronie przed presją władz oraz części krytycznie usposobionego kręgu literackiego. Objawiało się również w propagowaniu dobrego wizerunku FKN przez uczonych, dla których koncepcja tej instytucji była znaczenie dogodniejsza, bliższa nauce i efektywniejsza niż ministerialny pragmatyzm. To w Funduszu upatrywali szanse na zaspokojenie wszystkich potrzeb.

Zasługą FKN było wsparcie wielu wybitnych polskich uczonych, literatów i artystów, a także instytucji, towarzystw i wydawnictw. Na największą pomoc mogły liczyć cieszące się uznaniem Kasa imienia Józefa

---

<sup>66</sup> Zob. więcej Hübner 2022, ss. 541–560.

Mianowskiego oraz Polska Akademia Umiejętności. Uczni, którzy nadawali kierunek ich działaniom, podobnie jak Michalski byli przeciwni biurokracyzmowi. Kasa i PAU – w przeciwieństwie do FKN – nie stanowiły jednak instytucji państwowych. Sukces koncepcji Funduszu mógł więc w perspektywie stanowić wzorzec do gruntownej przebudowy zbiurokratyzowanego modelu ministerialnych działań w zakresie organizacji i finansowania nauki. Realizacji ambitnych planów Michalskiego w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego przeszkadzały ograniczone finanse. Środki Funduszu stanowiły kroplę w morzu potrzeb nauki polskiej. Środowisko uczonych ceniło jednak efekty prac FKN, dlatego do jego koncepcji i nazwy nawiązywano także po wybuchu II wojny światowej oraz po jej zakończeniu – w odmiennych realiach polityczno-ustrojowych.

## Bibliografia

### Wykaz skrótów

AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie

APAN – Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

BJ – Biblioteka Jagiellońska

BN – Biblioteka Narodowa

BN PAU i PAN – Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

Dz.U. – Dziennik Ustaw

PRM – Prezydium Rady Ministrów

## ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

AAN, PRM, sygn. 99-27. Statut Funduszu Kultury Narodowej.

AAN, PRM, sygn. 99-27. Uchwała Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1928 r. w sprawie utworzenia Funduszu Kultury Narodowej.

AAN, PRM, sygn. 99-43. Statut Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego.

AAN, PRM, sygn. 99-43. Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1938 r. o statucie Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego.

AAN, PRM, sygn. 99-58. Podział zakresu działalności Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego,

AAN, PRM, sygn. 99-65. Projekt składu Rady Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego.

- APAN, Kasa im. J. Mianowskiego, sygn. 47. Artur Śliwiński. Ze wspomnień osobistych o Stanisławie Michalskim.
- BJ, sygn. 70/61 (przyb.), Władysław Konopczyński. Kilka słów o pamięci narodowej, Studium biograficzne, m.in.: Sawa Caliński, Ferdynand Nax, Stanisław Michalski, Andrzej Zamoyski.
- BN, sygn. IV.7661. Sprawy studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.
- BN PAU i PAN, Jan Hulewicz: Materiały i notaty odnoszące się do biografii i działalności Stanisława Michalskiego, rkps 10310.
- Górski, Artur 1934: Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Archiwum Janiny Małkowskiej, Odpis listu Artura Górskiego do Stanisława Małkowskiego z 30 IX 1934.
- Paczoski, Władysław 1936: AAN, PRM, sygn. 99-43. Uwagi Biura Prawnego w sprawie projektu ustawy o Instytucie Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego.
- Świętosławski, Wojciech 1938: AAN, PRM, sygn. 99-58. List Wojciecha Świętosławskiego do Sławoja Felicjana Składkowskiego z 24 III 1938.

## ŹRÓDŁA I PRACE O CHARAKTERZE ŹRÓDŁOWYM

- Drugie sprawozdanie Funduszu Kultury Narodowej.* Warszawa 1934.
- Notatka 1937: *Fundusz Kultury Narodowej (1928–1937). Zarys działalności.* Warszawa 1937.
- Glaser, Stefan 1974: *Urywki wspomnień.* Londyn: Odnova.
- Jeszcze o sprawie wolności szkół akademickich.* Kraków 1933.
- Jędrzejewicz, Janusz 1972: *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism,* oprac. W. Jędrzejewicz. Londyn: Oficyna Poetów i Malarzy.
- Konarski, Kazimierz 1923: *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowem 1915–1918.* Kraków: Książnica Polska.
- Konferencje Rektorów Szkół Akademickich w Polsce w latach 1919–1931. Protokoły narad, uchwały i memorjaty,* red. L. Zembrzuski. Warszawa 1932.
- Lechoń, Jan 1992: *Dziennik. T. 2: 1 stycznia 1951–31 grudnia 1952.* Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928. Sprawozdania ministerstw.* Warszawa 1929.

Olszewski, Jan 1903: *Biurokracja*. Lwów: Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Warszawa: E. Wende i Sp.

*Pierwsze sprawozdanie Funduszu Kultury Narodowej 1/III 1928 – 1/IV 1931*. Warszawa 1931.

Radlińska et al. (red.) 1967: *Stanisława Michalskiego autobiografia i działalność oświatowa*, oprac. H. Radlińska, I. Lepalczyk. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

*Trzecie sprawozdanie Funduszu Kultury Narodowej*. Warszawa 1937.

*W obronie wolności szkół akademickich*. Kraków 1933.

Żongolłowicz, Bronisław 2004: *Dzienniki 1930–1936*, oprac. D. Zamojska. Warszawa: Studium Europy Wschodniej.

## PRASA

Błachowski, Stefan 1927: *Szkoły Akademickie. Organ Stałej Delegacji Zrzeszeń i Związków Profesorów Szkół Akademickich w Polsce*.

Czekanowski, Jan 1918: W sprawie potrzeb nauk antropologicznych w Polsce. *Nauka Polska* 1, ss. 201–223.

Czekanowski, Jan 1920: Byt materialny nauki. *Nauki Polska* 3, ss. 137–141.

Halecki, Oskar 1929: Potrzeby nauki polskiej w dziedzinie historii. *Nauka Polska* 10, ss. 266–275.

Kot, Stanisław 1927: Jak pogodzić ze sobą dwie równoległe funkcje szkół akademickich: przygotowywanie młodzieży do zawodów praktycznych i pracę naukowo-twórczą? *Nauka Polska* 8: *Pamiętnik II Zjazdu Naukowego odbytego w Warszawie w dniu 2–3 kwietnia 1927 roku*. *Nauka Polska* 8, ss. 37–43.

Kuntze, Edward 1919: Potrzeby polskich bibliotek naukowych. *Nauka Polska* 2, ss. 503–542.

Minkiewicz, Romuald 1919: O niezależność nauki polskiej. *Nauka Polska* 2, ss. 493–502.

Minkiewicz, Romuald 1920: O niezależność nauki polskiej. *Nauka Polska* 3, s. 15.

Pollak, Michał 1929: Z działalności Ministerstwa W. R. i O. P. Rozwój organizacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego a jego statut obecny. *Oświata i Wychowanie* 1, ss. 8–23.

Przybyłowicz, Wojciech 1929: Uwagi o stosunku państwa do nauki. *Nauka Polska* 11, ss. 65–91.

- Rozprawy 1920: Rozprawy. *Nauka Polska* 3, ss. 25–32.
- Rozprawy 1927: Rozprawy. *Nauka Polska* 8 (*Pamiętnik II Zjazdu Naukowego odbytego w Warszawie w dniu 2–3 kwietnia 1927 roku*), ss. 43–75.
- Smoleński, Władysław 1923: Warunki pracy naukowej w b. Królestwie Polskim w okresie odwetu rosyjskiego za powstanie styczniowe. *Nauka Polska* 4, ss. 354–360.
- Sosnowski, Jan 1927: Jak pogodzić ze sobą dwie równoległe funkcje szkół akademickich: przygotowywanie młodzieży do zawodów praktycznych i pracę naukowo-twórczą? *Nauka Polska* 8: *Pamiętnik II Zjazdu Naukowego odbytego w Warszawie w dniu 2-3 kwietnia 1927 roku*. *Nauka Polska* 8, ss. 26–37.

### AKTY PRAWNE

- Dekret Rady Regencyjnej o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskiem. Dz.U. 1918 nr 1 poz. 1.
- Ustawa z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych. Dz.U. 1920 nr 50 poz. 304.
- Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich. Dz.U. 1920 nr 72 poz. 494.
- Statut organizacyjny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej 1921 nr 74.
- Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej 1924, R. 7, nr 1(123)–20(142).
- Ustawa z dnia 31 marca 1928 r. o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych. Dz.U. 1928 nr 43 poz. 420.
- Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1930 r. na okres od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 r. Dz.U. 1930 nr 24 poz. 221.
- Ustawa skarbowa z dnia 21 marca 1931 r. na okres od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r. Dz.U. 1931 nr 28 poz. 188.
- Ustawa skarbowa z dnia 18 marca 1932 r. na okres od 1 kwietnia 1932 r. do 31 marca 1933 r. Dz.U. 1932 nr 23 poz. 175.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół. Dz.U. 1932 nr 94 poz. 819.

**Mateusz Hübner**

**Biurokratyzacja a Fundusz Kultury Narodowej – fenomen instytucji...**

Ustawa skarbowa z dnia 28 lutego 1933 r. na okres od 1 kwietnia 1933 r. do 31 marca 1934 r. Dz.U. 1933 nr 23 poz. 186.

Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Dz.U. 1933 nr 29 poz. 247.

Ustawa z dnia 18 marca 1933 r. o państwowych stypendjach oraz innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Dz.U. 1933 nr 25 poz. 207.

Ustawa skarbowa z dnia 13 marca 1934 r. na okres od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r. Dz.U. 1934 nr 27 poz. 219.

Ustawa skarbowa z dnia 24 marca 1935 r. na okres od dnia 1 kwietnia 1935 r. do dnia 31 marca 1936 r. Dz.U. 1935 nr 21 poz. 121.

Ustawa skarbowa z dnia 30 marca 1936 r. na okres od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r. Dz.U. 1936 nr 23 poz. 185.

Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1937 r. na okres od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938 r. Dz.U. 1937 nr 23 poz. 147.

Ustawa z dnia 2 lipca 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Dz.U. 1937 nr 52 poz. 406.

Ustawa z dnia 16 lipca 1937 r. o Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego. Dz.U. 1937 nr 55 poz. 424.

Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1938 r. na okres od 1 kwietnia 1938 r. do 31 marca 1939 r. Dz.U. 1938 nr 20 poz. 161.

Ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1939 r. na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r. Dz.U. 1939 nr 27 poz. 177.

### **SPRAWOZDANIA STENOGRAFICZNE Z POSIEDZEŃ SEJMU I SENATU ORAZ SEJMOWYCH I SENACKICH KOMISJI [BIBLIOTEKA SEJMOWA]**

Godlewski, Emil 1925a: *Sprawozdanie stenograficzne z 84. posiedzenia Senatu RP z 18 II 1925*, ł. 3–10.

Zawadzki, Jan 1925: *Sprawozdanie stenograficzne z 84. posiedzenia Senatu RP z 18 II 1925*, ł. 10–16.

Kalinowski, Stanisław 1925: *Sprawozdanie stenograficzne z 84. posiedzenia Senatu RP z 18 II 1925*, ł. 16–20.

Thullie, Maksymilian 1925: *Sprawozdanie stenograficzne z 84. posiedzenia Senatu RP z 18 II 1925*, ł. 21–22.

- Godlewski, Emil 1925b: *Sprawozdanie stenograficzne z 88. posiedzenia Senatu RP z 18 III 1925*, ł. 14–15.
- Kopciński, Stefan 1928: *Sprawozdanie stenograficzne z 2. posiedzenia Senatu RP z dnia 31 III 1928*, ł. 20–21.
- Kornecki, Jan 1928: *Sprawozdanie stenograficzne z 15. posiedzenia Sejmu RP z 2 VI 1928*, ł. 71–85.
- Dobrucki, Gustaw 1928: *Sprawozdanie stenograficzne z 16. posiedzenia Sejmu RP z 4 VI 1928*, ł. 33–38.

## OPRACOWANIA

- Biliński, Piotr 2017: *Władysław Konopczyński 1880–1952. Człowiek i dzieło*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Crozier, Michel 1967: *Biurokracja. Anatomia zjawiska*, tłum. S. Łypacewicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Hübner, Mateusz 2020: „Pułkownicy”. *Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Hübner, Mateusz 2022: *Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego. Zamysł i realizacja*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu De Republica.
- Hübner, Mateusz 2023: Portrety zagranicznych instytucji wsparcia twórczości naukowej i kulturalnej na łamach rocznika „Nauka Polska” a Fundusz Kultury Narodowej. *Studia Historiae Scientiarum*, ss. 433–471.
- Hübner, Piotr 2023: *Encyklopedia polskiej nauki akademickiej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Jaczewski, Bohdan 1971: *Organizacja i finansowanie nauki polskiej w okresie międzywojennym*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jaczewski, Bohdan 1978: *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918–1939*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kalbarczyk, Sławomir 2015: *Kazimierz Bartel (1882–1941). Uczony w świecie polityki*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Merton, Robert King 1940: Bureaucratic Structure and Personality. *Social Forces* 18(4), ss. 560–568.
- Osiński, Zbigniew 2007: *Janusz Jędrzejewicz – piłsudczyk i reformator edukacji (1885–1951)*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Piskurewicz, Jan 1993: *W służbie nauki i oświaty. Stanisław Michalski (1865–1949)*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki.

**Mateusz Hübner**

**Biurokratyzacja a Fundusz Kultury Narodowej – fenomen instytucji...**

Rutkowski, Tadeusz Paweł 2000: *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.

Stelmach, Waldermar 2010: *Władza i kierowanie. Teorie i praktyka biurokracji*. Warszawa: Agencja Wydawnicza Placet.

Weber, Max 2002: *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. D. Lachowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Wojdyło, Witold 2004: *Stanisław Grabski (1871–1949). Biografia polityczna*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Zamojska, Dorota 2009: *Akademicy i urzędnicy. Kształtowanie ustroju państwowych szkół wyższych w Polsce 1915–1920*. Warszawa: Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk.

## SŁOWNIKI

*Słownik języka polskiego PWN* 2024: Biurokratyzacja. URL: <https://sjp.pwn.pl/sjp/biurokratyzacja;2552319.html> (dostęp: 3.11.2024).